

UWAGA! PAMIĘTAJ O BEZPIECZEŃSTWIE! POPROŚ KOGOŚ DOROSŁEGO O POMOC!

Igły do filcowani są ostre i wystarczy chwila nieuwagi, by igła zamiast w wełnę, trafia w palec.

Potrzebne materiały:



Wełna czesankowa



Mata do filcowania (może być gąbka do mycia naczyń)

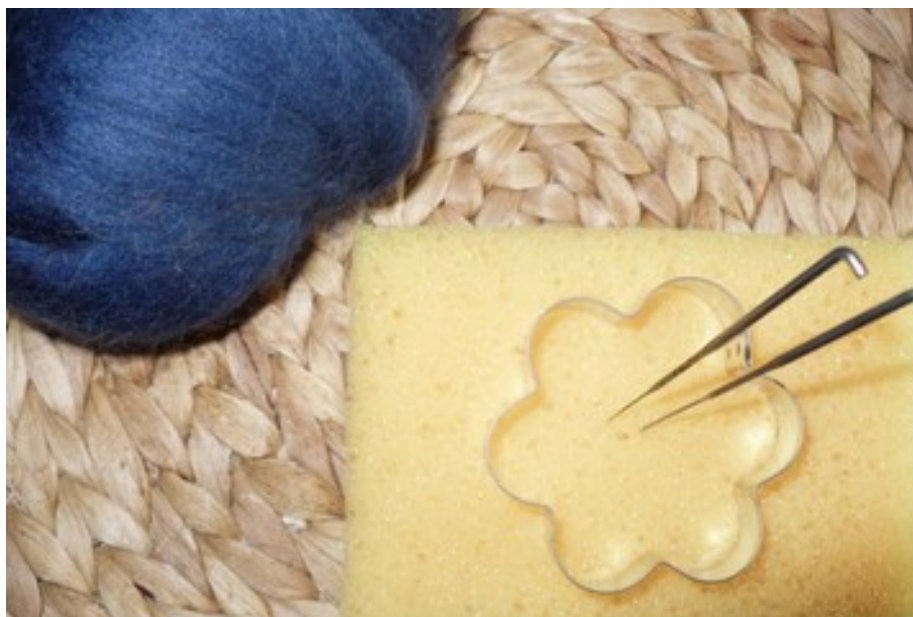


Igły do filcowania na sucho (gruba, średnia)

Igły te posiadają charakterystyczne „zadziorki”, które filcują wełnę. W sprzedaży są także igły cienkie. Grubą powinno się filcować w pierwszej fazie, potem średnią, a cienka przeznaczona jest do małych elementów dekoracyjnych. Ja używam tylko grubych, japońskich i uważam, że świetnie się sprawdzają.



Foremki do ciastek (mogą też być metalowe)



Przystępujemy do pracy. Przygotowaliśmy **matę do filcowania, foremkę, igły i czesankę**



Delikatnie wyciągamy włókna z czesanki (nigdy nie używamy nożyczek !) i umieszczamy je w foremce. Czesanka musi „wystawać” ponad foremkę. Pamiętajmy koniecznie o tym, że przy filcowaniu przedmiot znacznie zmniejsza swoją objętość.



Rozpoczynamy filcowanie. Iglą nakłuwamy czesankę, pamiętając, by co jakiś czas odwracać foremkę z czesanką na drugą stronę (aby uniknąć przyfilowania do gąbki, ale także po to, by filcowanie postępowało równomiernie z dwóch stron)



Włna powoli zaczyna przypominać zwartą strukturę

Podczas, gdy niebieska czesanka jest trochę sfilcowana, ale jeszcze miękka, z jednej strony dokładamy czesankę żółtą, po to aby nasz kwiatek, który będzie głównym elementem breloka był z jednej strony niebieski, a z drugiej żółty.



Żółta czesanka ponownie wystaje ponad foremkę



Filcowania ciąg dalszy, jednak teraz musimy pamiętać, by nie nakłuwać igłą zbyt głęboko, gdyż wówczas żółte włókna przejdą przez czesankę niebieską. Na tym etapie łączymy wełnę żółtą i niebieską ze sobą.



Wstępnie sfilcowany kwiatek...



...wyjmujemy z foremki, i filcujemy w dalszym ciągu.



Ten etap pracy jest wymaga znacznej precyzji. Teraz bowiem igłą musimy dokładnie „wyrzeźbić” kształt naszego kwiatka. Tylko od naszej dokładności zależy końcowy efekt.



Możemy tak uformować kwiatka, aby niebieski filc wystawał nieco ponad żółtym, tworząc „ramkę”
Następnie wyciągamy niedużą ilość chesanki niebieskiej i formujemy kuleczkę...



...którą następnie musimy połączyć z kwiatkiem



Mamy już środek, teraz zajmiemy się małymi kropkami...



Wyciągamy małą ilość czesanki niebieskiej, w dłoniach formujemy małą kropkę...



...łączymy kropeczkę z naszym kwiatkiem...



Czynność tą powtarzamy tyle razy ile chcemy mieć kropek na naszym kwiatku



Odwracamy kwiatek na stronę niebieską i dla odmiany ozdabiamy tylko małymi, żółtymi kropeczkami.



Nasz kwiatek zamiast kropek może być też ozdobiony ślimaczkiem, zakręcającym się wokół środka. W tym celu wyciągamy długie, cienkie pasmo czesanki i przyczepiamy do naszego kwiatka, zakręcając pasmo wełny przed igłą.



Tylko od nas zależy co nam bardziej przypadnie do gustu



Przystępujemy do filcowania kulki, która będzie nie tylko dodatkowym elementem ozdabiającym brelok, ale jest też elementem do robienia koralików i bransolet.

Wyciągamy pasmo czesanki (z czasem sami wyczujemy jakiej ilości czesanki potrzebujemy do odpowiedniego rozmiaru naszej kulki).



Zwijamy czesankę w kulkę i przystępujemy do filcowania. Już bez foremki igłą nadajemy kształt kulki, systematycznie ją obracając.



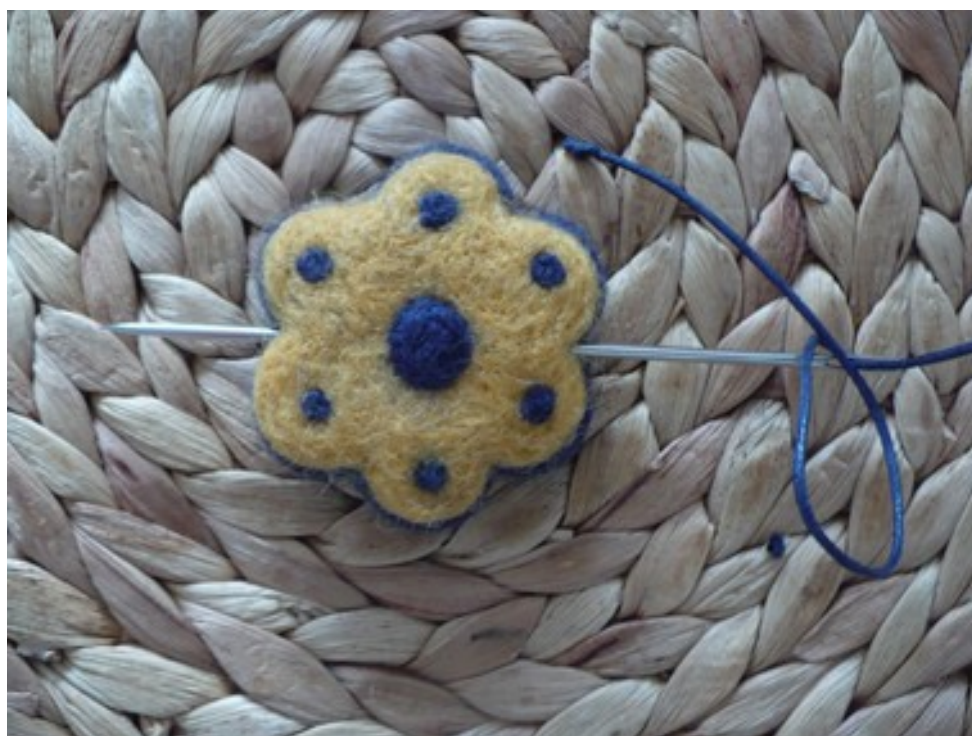
Powoli wyłania się kształt naszej kulki...



A taki jest efekt końcowy. I tutaj znowu od naszej dokładności zależy jak bardzo przybliżymy się do ideału kuli.



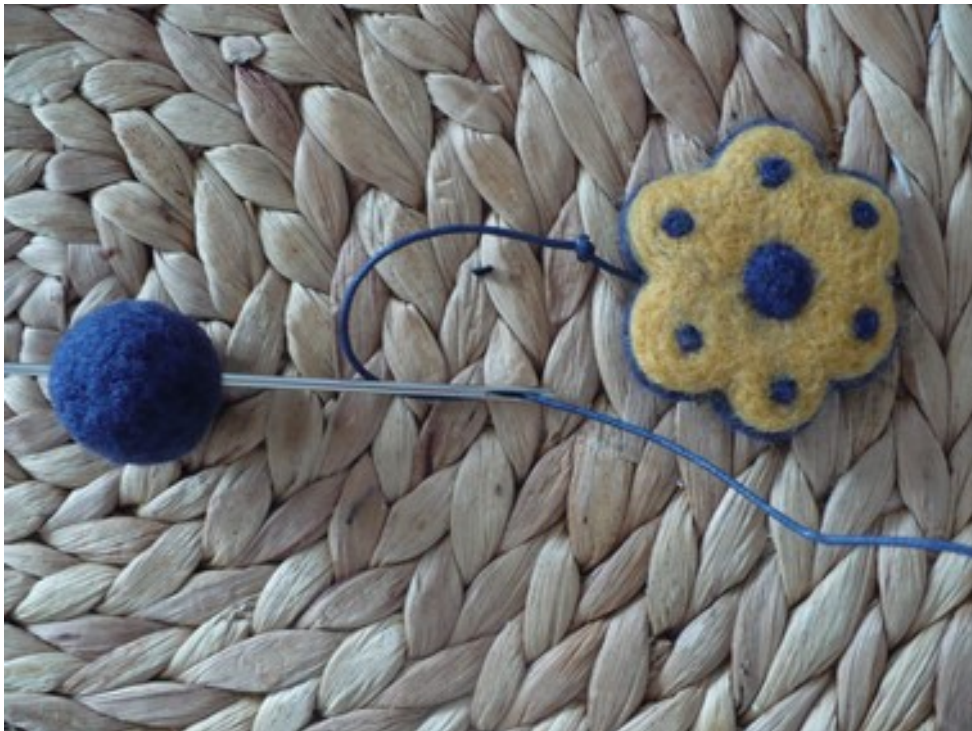
Mamy już potrzebne elementy do zmontowania naszego breloka. Oprócz sfilcowanego przez nas kwiatka i kuli, potrzebny będzie jeszcze sznurek (najlepiej woskowany o grubości 1 mm.), oraz zwykła, gruba igła



Nawlekamy odpowiedniej długości sznurek na igłę, pamiętając, by na końcu zawiązać supełek. Przekłuwamy igłą kwiatek...



...i przy pomocy obciążków wyciągamy igłę



W odległości ok. 1 cm (lub innej wg. uznania) wiążemy kolejny supełek, aby kulka nie opierała się bezpośrednio na kwiatku. Następnie, tak jak kwiatek przekłuwamy kulkę.



Nasza kulka jest już na miejscu, pozostaje tylko zawiązanie pętli...



...i nasz brelok gotowy.



Zamiast kwiatka elementem breloczka może być każdy inny kształt, np. serduszko.



Tylko od naszej inwencji zależy jaki kształt nadamy naszym breloczkom, i jak je dodatkowo ozdobimy.



Brelokiem może też być słodka myszka. W tym przypadku tułów filcujemy podobnie jak kulkę, z tą różnicą, że zamiast kształtu kuli, „rzeźbimy” kształt myszki. Uszka filcujemy osobno, łącząc następnie z tułowiem. Na końcu musimy dofilcować ogon tym celu możemy wykorzystać kawałek bawełnianego sznurka lub niepotrzebnej sznurówki, na końcu której dofilcujemy coś na kształt „pędzelka”.



Posiadając już umiejętność filcowania kulek, możemy montować korale czy bransoletki. Ponieważ filc jest lekki, dobrze jest między kulkami filcu umieścić inne korale (drewniane, syntetyczne, naturalne, czy jak w tym przypadku robione ręcznie z glinki samoutwardzalnej, a następnie

malowane na odpowiedni kolor).
Oto kilka przykładów koralików z filcu:





Kulki, filcowe z których są wykonane korale można dowolnie ozdabiać. Możemy korale w kropki, paski, kratki i jakie sobie tylko wymarzymy. Gdy filcowanie stanie się naszą pasją, nieustannie będziemy szukać nowych pomysłów. Igłą do filcowania możemy „wyczarować” różne kształty i wzory. Z filcu Możemy zrobić różne zwierzaki od wielkanocnych baranów, po osiołki do Bożonarodzeniowej szopki.
WŁASNORĘCZNIE WYKONANY BRELOK BĘDZIE NAJLEPSZYM PREZENTEM NA RÓŻNE OKAZJE DLA WASZYCH NAJBLIŻSZYCH.

Autorem wszystkich prac oraz zdjęć jest Izabela Fidytek - Dyl